

Kurs Mediatela obronił się przed giełdową bessą

SPÓŁKA DNIA Akcje grupy, jako jedne z nielicznych w tym roku, dały zarobić. I to 24 proc.

ANALIZA

Maciej Zbiejczak

m.zbiejczak@pb.pl

Na palcach jednej ręki można policzyć spółki, których akcje dały zarobić więcej niż lokata bankowa.

Kończący się rok będzie najgorszym w historii warszawskiej giełdy. Tylko Święty Mikołaj mógłby odmienić sytuację. Trzy tygodnie przed sylwestrem główne indeksy na GPW trąca blisko 50 proc. Do tej pory najgorszy był rok 1994. Wtedy indeks szerokiego rynku WIG stracił 40 proc., a wskaźnik blue chipów — ponad 30 proc.

Tegoroczny bilans bessy poraża. Na 369 notowanych spółek tylko garstka odparła atak sprzedających. Na palcach jednej ręki można zaś policzyć emitentów, których



► Dynamiczny rozwój: W styczniu Mediatel, którym kieruje Marcin Kubit, przedstawi prognozę wyników finansowych na 2009 rok. Prezes zdradził nam, że będzie ona przewidywała kolejny rok dynamicznego wzrostu telekomunikacyjnej grupy. [FOT. BS]

akcje przyniosły wyższą stopę zwrotu niż lokaty bankowe. Królem parkietu jest Mediatel. Jego akcje dały zarobić w tym roku aż 24 proc. Rok temu taki wynik pozwoliłby mu zająć miejsce w siódmej dziesiątce. Obecnie taka stopa zwrotu gwarantuje miejsce na podium, gdzie obok spółki operatora telekomunikacyjnego są jeszcze Artman i BBI Zeneris NFI.

Akcjonariuszom Mediatela zapewniła sukces konsekwentnie realizowana przez spółkę strategia. Polega m.in. na konsolidacji branży telekomunikacyjnej. Przejmowanie kolejnych podmiotów powoduje, że dynamicznie poprawiają się wyniki (szybko rosną przychody i zyski). IV kwartał ma być równie udany. Prezes spółki zapewnia, że nie ma też żad-

nych zagrożeń, jeśli chodzi o realizację tegorocznych prognoz. A w kolejnych kwartałach ma być jeszcze lepiej, bo Mediatel nie zamierza poprzestawać na przeprowadzonych już akwizycjach (czytaj obok).

Ten roku jest ważny dla Mediatela. Przyszły ma być jeszcze ważniejszy. Po egidą Magny Polonia NFI ma powstać holding telekomunikacyjny. Mediatel będzie jego kluczowym aktywem. Pierwsze rozstrzygnięcia w tej sprawie mogą zapaść już jutro na walnym zgromadzeniu funduszu. Z uchwał na NWZA wynika, że NFI Magna Polonia wyemituje blisko 62 mln akcji, a w zamian obejmie kontrolny pakiet Mediatela.

Do grupy przymierzana jest także inna giełdowa spółka — MNI — mając w portfelu dawną Telefonię Pilicką (obecnie MNI Telekom). Dla akcjonariuszy Mediatela najważniejsze jest jednak, że nadal będzie kontrolowana przez tego samego inwestora, czyli Rasting Ltd. (kontroluje ją Mirosław Janisiewicz). To niezwykle ważne, bo giełdowa spółka będzie miała gwarancję dalszej realizacji strategii.

3 PYTANIA DO...

Marcin Kubit:

Jest dobrze, będzie lepiej

1 Na giełdzie bessa, a akcje Mediatela zyskują. Skąd ta siła?

Marcin Kubit, szef Mediatela:

Siła spółki jest strategią. Konsolidujemy rynek. W tym roku przejęliśmy już cztery podmioty. Niewykluczone, że jeszcze w grudniu wchłonimy kolejny. W przyszłym roku wrócimy do przejęcia ukraińskiego operatora. Dzięki akwizycjom dynamicznie zwiększamy przychody i zyski. Warto podkreślić, że w czasach kryzysu potrafimy prowadzić konsolidację bez zbytniego zadłużania. Rozwijamy się szybko mimo trudnych czasów, co dla akcji Mediatela oznacza dalszy potencjał do wzrostów. Ponadto działamy w branży telekomunikacyjnej, która jest wyraźnie odporna na kryzys.

2 Wkrótce Mediatel znajdzie się w grupie NFI Magna Polonia.

Co z wynikami finansowymi? Rzeczywiście, już w przyszłym roku możemy działać w grupie skonsolidowanej

wokół NFI Magna Polonia. Z naszej perspektywy to nie wielka zmiana, gdyż zostaniemy pod kontrolą tego samego inwestora, czyli Rasting Ltd. Będziemy kontynuować strategię opartą na konsolidacji. Cieszy nas, że w grupie pojawią się nowe spółki z potencjałem do współpracy. Kolejną korzyścią będzie wzrost źródeł finansowania. Jeśli chodzi o nasze wyniki w 2009 roku, to zakładamy, że będzie to kolejny rok dynamicznego wzrostu. Jesteśmy na etapie sporządzania prognoz, które planujemy opublikować w styczniu.

3 Co słychać w sprawie sporu z TP? Jak on przełoży się na wyniki?

Rozstrzygnięcie sporu nie będzie miało wpływu na wyniki. Jesteśmy na ostatniej prostej, by jeszcze w tym roku polubownie zakończyć spór ciągnący się od trzech lat. Zależy nam, aby od stycznia skupić się tylko i wyłącznie na współpracy z TP.